

Po wichurze 2,5 tys. odbiorców bez prądu w północno-wschodniej Polsce

To wynik awarii energetycznych spowodowanych nocną wichurą nad regionem. Meteorolodzy ostrzegają, że wiatr może jeszcze wiać do 100 km/h.

W czwartek 11 stycznia na terenie działania Zakładu Energetycznego Białystok SA (obejmującego swym zasięgiem województwo podlaskie i część warmińsko-mazurskiego) nieczynnych było prawie czterysta stacji transformatorowych.

Okolo godziny 9.00 do naprawy zostało jeszcze linie zasilające około stu stacji, co oznacza, że bez prądu było 2,5 tys. gospodarstw domowych. Najwięcej awarii zanotowano w okolicach Białegostoku, Elku, Łomży i Bielska Podlaskiego. Uszkodzona też była linia wysokiego napięcia Bielsk Podlaski-Narew, ale wpływu na indywidualnych odbiorców to nie miało.

Według Centralnego Biura Prognoz Meteorologicznych w Warszawie, silny wiatr w woj. podlaskim będzie wiał do godzin popołudniowych, w porywach osiągając 100 km/h.

Może to powodować uszkodzenia budynków, szkody energetyczne i w drzewostanie, utrudnienia komunikacyjne. Do rana w czwartek strażacy odnotowali sześć zdarzeń związanych z silnym wiatrem - usuwali z dróg połamane konary i drzewa.

PAP

